

Często słyszę od klientów wypowiedzi brzmiące mniej więcej tak: „Skoro tłumacz X i tłumacz Y mają pieczęci tłumacza przysięgłego, to znaczy, że tak samo dobrze znają się na swojej robocie. Na pewno tak samo dobrze wykonują tłumaczenia”. W odpowiedzi słyszą ode mnie mniej więcej takie zdanie: „Jak Pan(i) sądzi, dlaczego więc tłumacz X ma większe stawki, niż tłumacz Y?”. Odpowiedź klienta z reguły jest zawsze taka sama: „Pewnie dlatego, że tłumacz X chce naciągnąć klienta na koszty”. Nie neguję tego stwierdzenia - taka sytuacja może się zdarzyć. Z reguły jednakże prawda jest taka, że różnica pomiędzy wspomnianymi tłumaczami polega na jakości ich pracy, a więc na wykonanym tłumaczeniu.

O różnicach pomiędzy tłumaczami przysięgłymi i o pobieranych kwotach za tłumaczenia było już w artykule nr 3. Ustalmy, że istnieje grupa wysoce wyspecjalizowanych tłumaczy, których usługi kosztują odpowiednio więcej.

Ustalmy również, że tłumaczenie jest skomplikowaną pracą (choć niektórym klientom wydaje się często, że to bardzo łatwa i przyjemna praca - nic tylko siedzi się przed komputerem, popija kawę, a wynagrodzenie samo wpływa na konto, najlepiej bez żadnego zaangażowania ze strony tłumacza), wymagającą ogromnej wiedzy i doświadczenia. Nawet w pozornie łatwym tekście tłumacz może natrafić na trudności tłumaczeniowe wymagające niemałej inwencji twórczej. Tłumaczenia powinni wykonywać wyłącznie wykwalifikowani tłumacze, którzy stale doskonalą warsztat pracy. Młodzi adepci zawodu często ignorują rady bardziej doświadczonych tłumaczy w kwestii dużego nakładu pracy w realizację tłumaczenia, konieczności poszukiwań w różnych pomocach naukowych, stałego doskonalenia umiejętności tłumaczeniowych, a także dystansu do własnych umiejętności. Zbyt ufać swoim umiejętnościom i wiedzy wyniesionej ze studiów. W efekcie brak doświadczenia może doprowadzić do poważnych konsekwencji wynikających z błędnie wykonanego tłumaczenia. Prawdziwie dobry tłumacz do swoich umiejętności (nawet jeśli są na wysokim poziomie) powinien podchodzić z rezerwą i być świadomym konieczności ciągłego rozwoju. Tylko taki tłumacz jest w stanie zapewnić tłumaczenia nienagannej jakości i pełną obsługę firm.

Niezwykle istotna jest praktyka zawodowa. Tłumacz A, który traktuje swój zawód jako dodatek do pensji zarobionej na etacie i wykonujący tłumaczenia dorywczo, nie przerabia takiej ilości tekstu, co tłumacz B prowadzący własną firmę, obsługujący duże projekty tłumaczeniowe. Tłumacz A posiada co prawda wiedzę i umiejętności niezbędne do wykonywania zawodu (czy to zawodu tłumacza, czy tłumacza przysięgłego), jednakże w pewnym momencie natrafia na barierę w postaci tekstów wysoce specjalistycznych, których z różnych powodów (brak umiejętności, brak rozwoju zawodowego, czy nawet brak jakiegokolwiek praktyki zawodowej - wcale nie rzadka sytuacja, brak czasu spowodowany pracą na etacie - często w szkole, lub wszystkie te czynniki na raz) nie będzie w stanie przetłumaczyć. Tłumacz B posiada rzecz jasna nie tylko umiejętności tłumaczenia tekstów standardowych, z którymi do czynienia najczęściej ma tłumacz A, lecz z racji prowadzenia własnej firmy będzie rozwijał swoje kwalifikacje, by móc zapewnić możliwość realizacji skomplikowanych zleceń.

Klient udający się do tłumacza (przysięgłego) powinien rozważyć czy planuje zlecić tłumaczenie jednego prostego dokumentu, czy planuje stałą współpracę z tłumaczem. Jeśli do tłumaczenia jest np. akt urodzenia, wybór tłumacza nie jest na tyle istotny. Klient prowadzący firmę, pragnący nawiązać kontakty z partnerami zagranicznymi, powinien zdecydowanie udać się do tłumacza przysięgłego, który na co dzień zajmuje się tłumaczeniami, robi to regularnie i który zapewnia dobrą jakość obsługi. Przed rozpoczęciem współpracy z danym tłumaczem przysięgłym warto przeprowadzić krótką rozmowę na temat planowanej współpracy, oczekiwań klienta co do tłumacza i obsługi oraz ustalić warunki współpracy. Warto również spytać wprost, czy tłumacz będzie w stanie obsłużyć klienta w zakresie, który go interesuje.

Tyle o tłumaczach i tłumaczach przysięgłych. Tłumaczenia realizuje się również często w biurach tłumaczeń (agencjach tłumaczeń, kancelariach tłumaczeń, czy jak też zwą się tego typu firmy). Koszty tłumaczeń oferowane przez biura są zazwyczaj niskie, podobnie jak i jakość realizowanych przez nie tłumaczeń. Temat jest niezwykle szeroki i wymaga osobnego artykułu, dlatego chciałbym tu tylko nadmienić, że wiele biur tłumaczeń to istne miny dla potencjalnych klientów (niestety nie tylko dla klientów, ale i dla samych tłumaczy, którzy, licząc na dobre zlecenia, nawiązują kontakt z biurami tłumaczeń). Jest to stwierdzenie dość ogólne i naturalnie nie odnosi się do 100% biur tłumaczeń, jednakże wielu tłumaczy profesjonalistów

działających samodzielnie z pewnością potwierdzi tę tezę. Artykuł o praktykach stosowanych przez biura tłumaczeń znajdą Państwo na naszej stronie internetowej.

Reasumując można stwierdzić, że tłumaczenia dobrej jakości można dostać u wielu tłumaczy przysięgłych. Zdecydowanie polecam kontakt z tłumaczami posiadającymi najwyższe kwalifikacje i pełne uprawnienia do wykonywania zawodu oraz bogate doświadczenie zawodowe. Odradzamy wątpliwe kompromisy w postaci zlecenia tłumaczeń przypadkowym osobom, bo i takie osoby wykonują często tłumaczenia (proszę również porównać z artykułem o biurach tłumaczeń). W tej branży lepiej szukać jakości niż oszczędności. O stratach, jakie może ponieść klient z powodu źle wykonanego tłumaczenia, chyba nie trzeba nawet pisać.

Leszek Adam Mickiewicz